

Kontakty handlowe z Kenią i Ugandą

Wiceminister handlu zagranicznego PRL, Fr. Modrzewski spotkał się w Nairobi z ministrem handlu i przemysłu Kenii, G. Kiako, oraz przewodniczącym komisji planowania M. Kibaki. Rozmowy dotyczyły rozwoju wymiany handlowej i współpracy technicznej między Polską a Kenią.

Dziś, 23 bm. polska misja gospodarcza z dyrektorem departamentu MHZ St. Stalą na czele, udaje się do Ugandy, w celu przeprowadzenia rozmów w sprawie podpisania umowy handlowej między Polską a Ugandą.

Cena 50 gr A

echo KRAKOWA

Rok XIX PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 96 (5832)

Kraków, czwartek 23 kwietnia 1964 r.

Dziś w drugim dniu obrad Sejmu dyskusja nad kodeksem cywilnym

Dziś, w czwartek, o godz. 9 rano Sejm wznowił obrady, rozpoczynając dyskusję nad rządowymi projektami ustaw o kodeksie cywilnym oraz o przepisach wprowadzających kodeks cywilny.

Na obrady przybyli członkowie rządu z prezesem Rady Ministrów JÓZEFEM CYRANKIEWICZEM.

Jako pierwsi do dyskusji zapisał się przedstawiciel klubów poselskich: Stanisław Tomaszewski (PZPR), Tadeusz Rzeźniowski (ZSL) i Zofia Stypulowska (SD).

Wczoraj pos. JAN WASILKOWSKI (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustawy o kodeksie cywilnym. (Sprawozdanie z tego posiedzenia, na którym Sejm uchwalił jednogłośnie ustawę o wstrzymaniu biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich — drukujemy na str. 2-ej).

Na wstępie swego wystąpienia pos. Wasilkowski omawia przebieg prac sejmowych nad projektem obu ustaw.

Ilość przedstawionych Wysokiej Izbie poprawek do omawianych projektów jest

bardzo szeroka. Ograniczyć się do omówienia najważniejszych poprawek o charakterze merytorycznym. Trzeba przede wszystkim stwierdzić, że nie dotyczą one społeczno-politycznych zasad na których są oparte rozpatrywane projekty.

• Pierwsza, to zasada jednolitości prawa cywilnego, w myśl której kodeks cywilny powinien regulować stosunki majątkowe, należące do sfery wszystkich istniejących w naszym obecnym ustroju form własności, a więc własności społecznej — w obu jej formach, to jest własności ogólnonarodowej, i własności grupowej, czyli własności spółdzielczej oraz własności przysługującej innym organizacjom społecznym ludu pracującego, dalej — indywidualnej własności środków produkcji, osobistej własności obywateli.

• Druga — to zasada dominującej roli, która w naszym gospodarce przypada własności społecznej, a zwłaszcza własności ogólnonarodowej (państwowej).

• Trzecia zasada — to jednolitość mienia ogólnonarodowego albo — inaczej mówiąc — zasada jednolitości własności państwowej.

Kolejna zasada stanowi, że wymiana dóbr i usług między jednostkami gospodarki społecznej opiera się na narodowych planach gospodarczych. Szereg przepisów projektu reguluje wpływ planów gospodarczych na cywilno-prawną sytuację jednostek gospodarki społecznej.

Według piątej zasady, wymiana dóbr i usług między jednostkami gospodarki społecznej powinna być w najszerzej mierze oparta na systemie umownym i na rozrachunku gospodarczym.

• Zasada szósta: wychodząc z założenia, iż własność społeczna stanowi w PRL typ własności, który rozstrzyga o charakterze naszego ustroju społeczno-gospodarczego, projekt kodeksu uwzględnia w należytej mierze potrzeby sektora nieuspołecznionego, a zwłaszcza potrzeby indywidualnych gospodarstw chłopskich.

Napad na taksówkarza w Zakopanem

Wczoraj ok. godz. 19.30 w Zakopanem dokonano napadu na taksówkarza na taksówkarza 54-letniego Mieczysława Buczułskiego.

Nieznany mężczyzna podszedł do taksówkarza, zamykając kurs do Doliny Kościeliskiej. W czasie jazdy dwóch pasażerów uderzył kierowcę kilkoma młotkami w głowę, a następnie usiłował zrabować pieniądze. Gdy taksówkarz zaczął wzywać ratunku, sprawca napadu zbiegł. Zaalarmowana MO weszła na ulicę Zakopanego pościg. W wyniku tego ujęto 21-letniego Stanisława Ścisłowicza, zamieszkałego w Zakopanem. Został on rozpoznany przez taksówkarza.

Jutro Kraków będzie pod wpływem podwyższonego ciśnienia. Rano pogodnie. Po południu możliwe przelotne opady, deszcz. Wiatr zachodni, 5-10 msek. Temp. od 14 do 18 st. C.

Tadeusz Gede uczestniczył w zebraniu KU PZPR przy WSR w Krakowie

W dniu wczorajszym Wyższa Szkoła Rolnicza w Krakowie gościła Tadeusza GEDE — członka KC PZPR, pierwszego zastępcę przewodniczącego Komisji Planowania przy Radzie Ministrów i posła ziemi krakowskiej. Rektor WSR — prof. dr T. Ruebenbauer i członkowie Senatu zapoznali go z aktualnymi problemami uczelni, a dorobek minionego 20-lecia omówił na otwartym zebraniu partyjnym I sekretarz Komitetu Uczelnianego PZPR — dr F. Kolbusz.

Tow. Gede w swoim przemówieniu podkreślił m. in. ważną rolę wyższych szkół rolniczych w podnoszeniu poziomu i rozwoju naszego rolnictwa.

W dyskusji jaka się następnie wywiązała zabrali głos m. in. dziekan Wydz. Zootechnicznego — prof. dr Bielański, dziekan Wydz. Leśnictwa — prof. dr Rogaliński i dr Kolbusz; dr Wachacki wskazał na poważne braki występujące jeszcze w dziedzinie mechanizacji rolnictwa, a prorektor prof. dr Ewy omówił sprawę praktycznego przygotowania studentów do zawodu oraz właściwego zatrudnienia absolwentów.

Turcy cypryjscy odrzucają propozycje prez. Makariosa

NIKOZJA

W oświadczeniu z 22 bm. prezydent Cypru Makarios zapowiedział powszechną amnestię dla wszystkich Turków cypryjskich w razie, jeśli zlikwidują swe posterunki i uzmocnienia wojskowe, co — jak wiadomo — zobowiązuje się uczynić również strona grecka.

Z ostatnich doniesień wynika, że przywódcy wspólnoty tureckiej na wyspie odrzucili propozycje Makariosa.

Dużą wagę przywiązuje projekt kodeksu do ustalenia prawnych przesłanek rozwoju własności osobistej, jak również do ochrony innych praw obywateli.

Pos. Wasilkowski w imieniu komisji wymiaru sprawiedliwości wnosi o uchwalenie następującej rezolucji:

„Sejm PRL zwraca się do rządu o rozpatrzenie w ciągu dwóch lat od wejścia w życie kodeksu cywilnego przepisów utrzymywanych w mocy na podstawie art. VII, przepisów wprowadzających kodeks cywilny oraz o uchylenie przepisów odbiegających od postanowień kodeksu cywilnego, o ile szczególne potrzeby obrotu socjalistycznego (art. 2 kodeksu cywilnego) nie będą wymagały dalszego pozostawienia ich w mocy”.

W imieniu komisji wymiaru sprawiedliwości pos. Wasilkowski wnosi o uchwalenie projektów ustaw wraz z poprawkami oraz o uchwalenie przedstawionej rezolucji.

400-lecie urodzin Szekspira

LONDYN

Dziś mija 400 lat od chwili urodzin słynnego dramaturga angielskiego Williama Szekspira.

W Stratford — on-Avon, gdzie urodził się poeta, odbędzie się centralne uroczystości. 22 bm. otwarto tu ośrodek im. Szekspira. Zebrano szereg pamiątek pozostałych po wielkim poecie.

W czasie centralnych uroczystości, zostanie podniesiony na maszt 120 flag krajów całego świata. W uroczystościach wezmą udział ambasadorowie wielu państw, akredytowani w Londynie.

„Kraków, którego nie znamy”

Podróż przez wieki

Od Collegium Maius do Collegium Paderevianum wiodła trasa kolejnej wycieczki „Echa” i „Turysty”, organizowanej pod hasłem „KRAKÓW, KTÓREGO NIE ZNAMY”.

Wycieczkę, którą z ramienia PTTK prowadziła po obiektach UJ p. Jarolim, można by właściwie określić jako podróż przez wieki nie tylko w sensie historycznym ale i architektonicznym. Zaczęła się wśród pełnych doświadczeń, wiekowych gotyckich murów Collegium Maius, zakończyła w supernowoczesnym — wspaniałym Międzynarodowym Hotelu Jubileuszowym (albo na co dzień — Domu Studentek) przy ul. Piastowskiej.

Było też trochę „pleneru”: Obserwatorium Astronomiczne UJ na Bielanach i Astryk na Bielanach (w budowie) za Prokocimem. Świeża zielen rozwijających się drzew i pól stanowiła doskonałe tło dla oglądanych obiektów a także — wypocinek dla nerwów i oka zmęczonych szarością miasta jego mieszkańców...

Cóż tu jeszcze dodać? Wielką satysfakcją dla organizatorów było niezwykle serdeczne pozegnanie, jakie urządzili na zakończenie uczestnicy wycieczki. Słowo „dziękujemy” wielokrotnie skandowane, prośby o zorganizowanie następnej wycieczki utwierdziły nas w przekonaniu, że akcja „Kraków, którego nie znamy” zyskała sobie duże powodzenie. Stwierdziliśmy też, że paru Czytelników jest już „jubilatami” —

Atrakcyjny program telewizyjny w dniach 1-3 maja br.

„Śląsk” □ „Music-hall”
„Wielka gra” i 6 filmów fabularnych

Bardzo atrakcyjnie zapowiadają się telewizyjne programy przygotowane na okres świąteczny: 1-3 maja br. W piątek, 1. maja, TV rozpocznie emisję programu już o 8 godzinie i do 12.00 oglądać będziemy przebieg uroczystości 1-majowych w kraju i za granicą.

Podczas majowych świąt TV poczęstuje nas wyjątkowo dużą porcją programów rozrywkowych. Obejrzymy „Świąteczny kiermasz” (I.V.) — widowisko muzyczno-baletowe w wykonaniu Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” (tym razem pieśni i tańce różnych narodów). Tego samego dnia zobaczymy „Music-hall z krajów socjalistycznych” — rewię melodii i piosenek wykonywanych przez piosenkarkę m. in. węgierskich, bułgarskich, niemieckich i czosłowski. 2. maja obejrzymy wielką 2-godzinną rewię estradową, którą prowadzi będzie Barbara Rylska i Zbigniew Lengren. W rewię weźmie udział „kwiat” polskiego aktorstwa estradowego.

Interesującą zapowiadają się również „Wspomnienia na bakier” (3.V.). Na program ten złożą się najciekawsze fragmenty audycji rozrywkowych lubelskiej rozgłośni PR z lat 1944/1945 nadawanych pt. „Z anteną na bakier”.

W tym samym dniu polecamy też teleturynie „Wielka gra”. Uwaga: dwóch uczestników odpowiadać będzie na pytania za wysoką stawkę — 12.800 zł!

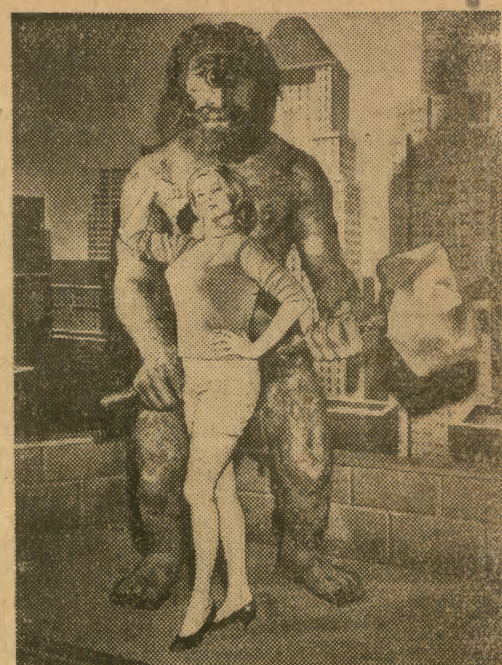
Podczas świąt odbędą się telewizyjne projekcje 6 filmów fabularnych, w tym dwóch nie wyświetlanych dotychczas w kinach, a pochodzących z zakupów własnych TV.

Jest to angielski film „Piomien sławy”, ukazujący kulisy wielkich zwycięstw konnych oraz francuski „Witaj szczęście” reżyserii Guy Lefrance’a i Edgara Neville — komedia z psychologicznym podtekstem, w której bohaterami są milionerzy z... przypadku. (le)

Pochód 1-Majowy zakazany w Paryżu

Zgodnie z wieloletnią tradycją, w dniu święta 1-Majowego miał się odbyć w Paryżu manifestacyjny pochód na trasie od placu Nation do placu Bastylli. Przygotowania pokrzywowało jednak zarządzenie prefekta policji paryskiej, który odmówił zezwolenia na organizowanie manifestacji na tej trasie.

KONTRAST
Mityczny cyklop — to jeden z eksponatów największej w USA wystawy figur woskowych otwartej w tych dniach na terenach Światowych Targów w Nowym Jorku. CAF



Komu zależy na wprowadzeniu opinii publicznej w błąd?

Zdjęcia Oswalda z bronią w ręku okazują się fotomontażem

PARYŻ

Już nazajutrz po zabójstwie prezydenta Kennedy’ego policja w Dallas zakomunikowała dziennikarzom, że jest w posiadaniu 12 „dowodów” winy Oswalda.

Kilka godzin potem, gdy Oswald został zastrzelony w siedzibie policji lokalnej, szef policji teksaskiej, J. Curry, twierdził, że zdjęcia przedstawiające domniemanego zabójcę z karabinem i rewolwerem, nie pozostawiają cienia wątpliwości co do jego winy. Zdaniem Curry’ego, rewolwer miał posłużyć Oswaldowi do zastrzelenia policjanta Tippita, a z karabinu miał strzelać do prezydenta USA. Curry odmówił jednak przedstawienia reporterom tego „dowodu rzeczowego”.

Ze świata

CHRUSZCZOW PRZYJĄŁ 2 BUSINESSMANÓW AMERYKAŃSKICH

Premier N. Chruszczow przyjął na Kremlu prezesa amerykańskiej firmy „Finley Moody Corporation” George’a Finleya oraz wiceprezesa tej firmy, Jamesa Biggsa, i odbył z nimi rozmowę na temat nowoczesnych metod hodowli drobiu i tuczniaków. Chruszczow oświadczył, że chciałby, aby współpraca między radzieckimi i amerykańskimi specjalistami i praktykami w dziedzinie produkcji rolnej rozwijała się pomyślnie.

PREZYDENT NRF Z WIZYTĄ W AMERYCE POŁUDNIOWEJ

Prezydent NRF H. Luebke udaje się dziś samolotem do Peru, które będzie pierwszym etapem jego podróży po krajach Ameryki Łacińskiej. Odwiedzi on oprócz Peru, Chile, Argentynę i Brazylię. Jest to pierwsza podróż głowy państwa NRF do Ameryki Południowej.

BRAT NGO DINH DIEMA SKAZANY NA KARĘ ŚMIERCI

Agencja Reutera doposi z Sajgonu, że brat b. krwawego dyktatora Wietnamu pld. Ngo Dinh Diema, Ngo Dinh Can skazany został 22 bm. przez sąd na karę śmierci za dokonywanie morderstw, przestępstwa finansowe i nadużywanie władzy.

W 3 miesiące później zdjęcie to pojawiło się w kilku pismach amerykańskich i było reprodukowane także we Francji przez „Paris-Match” z 29 lutego 1964 r. W USA zdjęcie to opublikował magazyn „Life” oraz „Newsweek” z 2 marca 1964.

„Life” nabył zdjęcie za 5 tys. dolarów od J. Martina, agenta FBI strzegącego Mariny Oswalda. „Newsweek” zaś zamieścił zdjęcia zakupione od pewnego policjanta w Dallas przez G. Robertsa z „Detroit Free Press”.

Przeprowadzone we Francji badania przez tygodnik „Les Cahiers du Centre d’Etudes Socialistes” wykazały, że zdjęcia zamieszczone przez „Life” oraz „Newsweek” są identyczne z wyjątkiem wyglądu karabinu. Na jednym widoczny jest karabin z krótką kolbą wyposażony w celownik optyczny, natomiast na innych widać karabin z długą kolbą i bez celownika optycznego.

Tygodnik konstatuje, iż mamy tu do czynienia z fałszywymi fotomontażem, gdyż według policji, zdjęcie to zostało zrobione na wiosnę 1963 r., podczas gdy z drugiej strony, ta sama policja twierdzi, że celownik optyczny miał być umocowany na karabinie dopiero 16 listopada 1963 r.

W związku z tym paryski „Monde” stwierdza, iż prawdopodobnie pewnej grupie osób zależało na tym, by karabin jaki na wspomnianych zdjęciach trzyma Oswald, był zidentyfikowany z karabinem użytym do zamordowania J. Kennedy’ego. Ciekawe, jak Curry mógł twierdzić, że rewolwer, który miał przy sobie Oswald, a którego na zdjęciu widać jedynie kolbę, jest właśnie tym, z jakiego zastrzelono policjanta Tippita.

Pogrzeb Dymitra Ganewa

SOFIA

Dziś rano rozpoczęły się uroczystości związane z pogrzebem zmarłego przewodniczącego Prezydium Zgromadzenia Narodowego Bułgarii — Dymitra Ganewa.

Na pogrzeb przybyło wiele delegacji zagranicznych, m. in. delegacja polska: członek Biura Politycznego KC PZPR — zast. przew. Rady Państwa — E. Ochab i sekretarz Państwa — J. Horodecki.

Wycieczka zaczęła się wśród pełnych doświadczeń, wiekowych gotyckich murów Collegium Maius...

Fot. J. Lewicki



Nad rozwojem nowych placówek kulturalnych radzili działacze z całego województwa

Spontaniczny rozwój sieci nowego typu placówek kulturalnych, jakim są wsiach kluby-kawiarnie i kluby książki i prasy, organizowane przez „Ruch” — wymaga już od dłuższego czasu zastanowienia się nad metodami koordynacji pracy różnych zainteresowanych instytucji. W związku z tym radzili wczoraj w Krakowie

wie działacze kulturalni, pracownicy aparatu rad narodowych i działacze młodzieżowi szczególnie z ZMW, zastanawiając się nad perspektywami i potrzebami tych nowych placówek. W województwie krakowskim powstało już blisko 200 klubów książki i prasy „Ruch”, co stanowić może poważną bazę aktywizacji ośrodków. Kluby takie łączą w jednym lokalu lub zespołe lokalni cechy czytelnicy, czasopism, punktu sprzedaży książki i drobnych, sali kawiarnianej i odczytowej, gdzie spotykać się także mogą zespoły artystyczne i samokształceniowe. Nakłady „Ruchu” związane z organizacją tych placówek wyniosły w ub. roku 2,5 mln zł, a na rok bieżący przewiduje się 6 mln złotych. Idzie jednak o to, by fundusze te wykorzystane zostały jak najbardziej celowo, by usunąć istniejące dotychczas niedomagania organizacyjne i ustalić profil pracy tego typu placówek. (et)



BAZANTY NA EKSPORT

Okręgowy Zarząd Lasów Państwowych w Łodzi prowadzi na swym terenie kilka ośrodków hodowli bażantów. Stado podstawowe pochodzi z Jugosławii ale już w bieżącym roku ośrodki te (oprócz zaopatrzenia swego województwa w bażanty) przeznaczyły 1116 sztuk na eksport do NRF i Włoch. Na zdjęciu: odłów i pakowanie bażantów przeznaczonych na eksport.

CAF — fot. Rozmysłowicz

Notatki filmowe

„Ofelia”

Zupełnie zachwycająca jest robota operatorska w tym filmie: Jean Rabier, współtwórca zresztą szeregu filmów Chabrola wykazał się tutaj bogactwem pomysłów i niezwykle subtelnym zrozumieniem intencji artystycznych reżysera. Świetne jest także aktorstwo: André Jocelyn i Juliette Mayniel, a z twarzy dobrze u nas znanych, jest także Ali- da Valli.

Tu jednak rzecz idzie o „nowe odczytanie” Hamleta czy choćby groteskę opartą na tych motywach — wypada więc ustosunkować się przede wszystkim do koncepcji reżyserskiej „Ofelii”. Widz czuć się może cokolwiek zdezorientowany: wątki i problemy z „Hamleta” przewijają się tu jeden za drugim, sugerując że założeniem Chabrola było „zmodernizować” szekspirowski dramat według dość często stosowanej metody, przez zamianę np. króla na fabrykanta, a przedstawienia teatralnego zorganizowanego przez Hamleta na film amatorski przez niego nakręcony i zaprezentowany na przyjęciu. Jeśli ktoś tego po „Ofelii” oczekuje, potraktować będzie musiał adaptację jako spłyconą, sprowadzoną chwilami bez większej potrzeby do omal farsowych efektów.

Przed wszystkim więc trzeba przyjąć założenie, że Chabrol, jeden z czołowych przedstawicieli francuskiej „nowej fali” jest człowiekiem przekornym i dopiero tak patrząc na film, rozumieć będzie można intencje reżysera. Czy jednak jest to przekora piodna i co właściwie z tego wynika że dostrzeżemy w Hamlecie nerwowca, upartego mitomana stojącego okoniem wobec wszystkich i wszystkich? Przy takim ułożeniu z problematyki „Hamleta” wypada po prostu zrezygnować.

Jeśli zresztą nawet „Ofelia” prowokuje do dyskusyjnych uwag, to nie można temu filmowi odmówić wielu dużych zalet nie tylko w robocie filmowej, ale szczególnie w końcowych partiach filmu, jeśli idzie o ciekawe skomentowanie dramatu Hamleta. Na pewno film Chabrola stanie się ozdobą repertuaru najbliższych tygodni, zalecić więc go należy wszystkim interesującym się poważnie sztuką filmową.

„Samotność długodystansowca”

I ten film zalecić trzeba ze szczególną gorliwością, nie tylko ze względu na to, że w ciekawy sposób dokumentuje rozwój „angielskiej szkoły realistycznej”, jednego z najwybitniejszych zjawisk w filmie lat ostatnich. „Samotność długodystansowca” Richardsona (autora m. in. „Smaku miodu”, „Toma Jonesa” i adaptacji „Miłości i gniewu”) to wbrew pozorom nie tylko film o „trudnej młodzieży”, grawitujący na skrajach przestępstwa, popadającej w konflikt z otoczeniem. To także, a właściwie przede wszystkim, film podejmujący polemikę z panowaniem konformistycznych, drobnomieszczańskich form życia, wysiłków zmierzających do dorabiania się, z konwencjonalnym porządkiem społecznym, który akceptując dwulicowość moralną zamyka dla ambitniejszych jednostek drogę wyjścia.

To wszystko rozegrane zostało na platformie psychologicznej, choć to sytuacje i warunki nakładają na pełnię jaskrawość, wyrazistość, a jaką twórcy „szkoły angielskiej” umiemy połączyć niewralgiczne problemy społeczne z obserwacją obyczajową i świeżością koncepcji psychologicznych budzić musi uznanie i zainteresowanie.

TADEUSZ ROBAK

7,5 tysięcy w Krakowie

W najbliższych latach podwoi się liczba zatrudnionych w chałupnictwie

Prezydium Komitetu Drobnej Wytwórczości dokonało oceny sytuacji w chałupnictwie i omówiło kierunki jego dalszego rozwoju.

W ub. roku pracowało na terenie całego kraju 76 tys. chałupników, a łączna wartość ich produkcji i usług wyniosła ponad 3,5 mld zł. Chałup-

nictwo rozwinięte jest przede wszystkim w dużych miastach oraz na terenach silnie uprzemysłowionych (Warszawa — ponad 10 tys. osób, KRAKÓW — 7,5 tys.).

Mając na uwadze duże możliwości dalszego rozwoju chałupnictwa — przewiduje się m. in. wprowadzenie preferencji w przydziale surowców dla przedsiębiorstw, rozwijających produkcję chałupniczą. Organizowane też będą zakłady pomocnicze dla obsługi różnych branż chałupnictwa.

Zakłada się, iż w najbliższych latach powinna się podwoić liczba zatrudnionych w chałupnictwie, przy równoczesnym wydatnym zwiększeniu i rozszerzeniu asortymentu produkowanych przez nich towarów.

Co słyszać?

W sierpniu 1963 r. ekspedycja radziecka prowadziła prace wykopaliskowe w starożytnym mieście Kepy na Półwyspie Tamańskim. Przed 2 tysiącami lat żyli tam greccy koloniści. Odkopano tam posąg Wenus Tamańskiej. Co prawda bez głowy i rąk, ale to nie umniejsza wspaniałości posągu. Ze względu na swe piękno Wenus Tamańska może się równać z Wenus Milońską.

Cenzura listów i podsłuch w NRF

BONN

Rząd zachodnoniemiecki zaproponował 22 bm. projekt ustawy, legalizującej podsłuchiwanie przez władze rozmów telefonicznych i cenzurę pocztową w NRF.

Projekt ustawy nosi oficjalną nazwę — „podstawy prawne dla ograniczenia tajemnicy korespondencji i rozmów telefonicznych”. Dotychczas władze NRF wykonywały takie funkcje „nielegalnie” co doprowadziło do skandalicznej „afery telefonicznej”.

Decyzja rządu ma umożliwić władzom policyjnym śledzenie „podejrzanych elementów” w oparciu o „podstawy prawne”.

Z kraju

„EWA”

„GWOŹDZIEM” SEZONU

Najnowsza kolekcja tkanin wyprodukowanych w zakładach należących do Zjed. Przem. Wełnianego „Północ” w Łodzi stoi pod znakiem chemii. Gwoździem sezonu jest „Ewa”, typ tkanin nazwanych tak od pierwszych liter składników surowcowych: elana, wełna, argona. Już w przyszłym kwartale znajdzie się w sprzedaży około czterech milionów metrów tego rodzaju materiałów na damskie płaszcze i sukienki.

MIN. R. YAVA — W POLSCE

22 bm. przybył do Warszawy minister handlu zagranicznego Kongo (Leopoldville) — Rudolphe Yava.

DODATKOWE POCIĄGI

W okresie między 29 kwietnia a 4 maja — PKP uruchamia 42 dodatkowe pociągi, na najbardziej uczęszczanych liniach komunikacji dalekobieżnej.

M. in. na trasie Kraków — Warszawa przybędą 2 dodatkowe połączenia.

DESZCZ Z GRADEM NA POMORZU

W środę przeszła nad woj. bydgoskim burza z wyładowaniami atmosferycznymi, deszczem i gładem. Temperatura spadła do 13 stopni.

Sprawcy napadu na Grzegórkach będą sądzeni w trybie doraźnym

Do Sądu Wojewódzkiego w Krakowie wpłynął 22 bm. akt oskarżenia przeciwko trzem sprawcom napadu na mieszkanie le-karki, Marii W., zamieszkałej na Grzegórkach. Sprawa ta już w dniu 30 bm. znajdzie się na w-kandzie sądowej. Zgodnie z wnioskiem prokuratora, sprawcy będą sądzeni w trybie doraźnym. Inicjatorem napadu jest 24-letni WIESŁAW NOWAK, laborant z N. Targu, który latem ub. roku spotkał się w więzieniu z 35-letnim STEFANEM RUDNIKIEM, odsiadującym karę 4 lat więzienia. Po wyjściu na wolność, Nowak odwiedził Rudnika, przebywającego u siostry w Grzmiejęcej k. Wałbrzcha i tam zjednął dla swojego przedsięwzięcia 18-letniego JERZEGO KAŁMUKA. Już w pociągu do Krakowa Nowak wtajemniczył kompanów w plany ograbienia dentystki, posiadającej gotówkę i kosztowności. 13 grudnia ub. roku Nowak dał pieniądze na kupno pistoletów-zabawek, imitujących autentyczne colty i poczuł się wspólnik-ków wódka dla kuraczu. Radził postępować z lekarką twardo. Sam nie brał udziału w napadzie lecz miał zapewnić ucieczkę przy pomocy taksówki.

Wypytując w kamienicy na Grzegórkach o poszukiwaną osobę, Rudnik i Kałmuk przypadkowo natknęli się od razu na le-karkę. Młodzi ludzie wyjaśnili, że przywożą do sprzedania materiały dentystyczne od niejakiego p. H. z N. Sącza, lecz nie mają ich przy sobie. Obiecali zjawić się ponownie tego samego dnia wieczorem.

Rektor Szkoły Aktorskiej przy MCHAT — z wizytą w Krakowie

Przebywający w Polsce rektor Wyższej Szkoły Aktorskiej przy moskiewskim MCHAT — BENIAMIN RADOMYSLENSKI przybył z Warszawy do Krakowa. Rektor B. Radomyslenski zapozna się ze spektaklami teatralnymi oraz z działalnością polskich szkół teatralnych. (bp)

Sejm uchwalił ustawę o wstrzymaniu biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich

W środę 22 bm. na pierwszym posiedzeniu sesji wiosennej Sejm uchwalił jednomyślnie ustawę w sprawie wstrzymania biegu przedawnienia w stosunku do sprawców najcięższych zbrodni hitlerowskich popełnionych w okresie II wojny światowej. W imieniu komisji wymiaru sprawiedliwości projekt ustawy zreferował pos. Tadeusz Gierzyński (SD). W dyskusji zabrało głos 6 mów-ców, pos. pos. Jan Izydorezyk (PZPR), Józef Trzaska (ZSL), Paweł Dubiel (SD), Jerzy Zawieyski (bezp. „Znak”), Zygmunt Filipowicz (bezp. ChSS) oraz Józef Knapik (bezp. „Pax”).

Na obrady, którym przewodniczyli kolejno marszałek Czesław Wycech i wicemarszałek Jan Karol Wende, przybyli członkowie Rady Państwa oraz członkowie rządu z premierem Józefem Cyrankiewiczem.

Sejm uczcił chwilą ciszy pamięć zmarłego 10 marca br. pos. Stanisława Żarka.

W imieniu komisji wymiaru sprawiedliwości pos. Jan Wasilkowski (PZPR) złożył sprawozdanie o rządowym projekcie ustaw (kodeks cywilny) oraz przepisach wprowadzających kodeks cywilny. Pos. Gierzyński w złożonym sprawozdaniu komisji wymia-

ru sprawiedliwości zaznaczył na wstępie, że w NRF znalazła się większość przestępców wojennych i że wielu z nich pełni odpowiedzialne funkcje w aparacie państwowym, politycznym i gospodarczym aż do stanowisk ministerialnych — włącznie.

Od maja 1960 r. na skutek 15-letniego przedawnienia, w NRF nie ściga się już mniejszych przestępstw z okresu wojny, a za rok przedawnieniu mają ulec nawet najcięższe zbrodnie. W obliczu tego wydarzenia hitlerowcy zbrodniarze domagają się już nie tylko generalnej amnestii i rehabilitacji hitleryzmu, ale pozwalają sobie na rzucanie oskarżeń przeciwko byłym bojownikom o wolność. Posuwają się tak daleko, iż podejmują próby postawienia ich przed sądami za udział w walkach przeciwko hitlerowskiemu okupantom, jak to miało miejsce w stosunku do obywateli jugosłowiańskich i czechosłowackich.

W tych warunkach — podkreślił mówca — nie możemy dopuścić do zapomnienia przeszłości, do zamknięcia okresu wojny na polu ścigania niemieckich zbrodniarzy hitlerowskich. Nigdy nie wycofamy się, nie wyrzekniemy się oskarżenia, dopóki hitlerowscy zbrodniarze będą chodzili bezkarnie, dopóki Niemcy zachodnie nie potępia hitleryzmu, nie wyrzekną się dawnych revisionistycznych i odwetowych, dopóki gdziekolwiek istnieć będzie skłonność puszczania zbrodni hitlerowskich w niepamięć.

W oparciu o pracę powołanej w Polsce Głównej Komisji do Badania Zbrodni Hitlerowskich, w wyniku pracy polskich misji wojskowych na ziemiach niemieckich i pracy organów prokuratorskich, sporządzono krajową listę hitlerowskich przestępców wojennych zawierającą ok. 12 tys. nazwisk, z czego do spisów komisji Zjednoczonych Narodów weszło ok. 8 tys. nazwisk.

W przyszłej 5-lacie

Eksport 175 polskich statków do ZSRR

W środę podpisana została w Warszawie między Polską i Związkiem Radzieckim umowa o dostawach z Polski do ZSRR statków i wyposażenia okrętowego w latach 1966—70.

W latach tych Polska dostarczy do Związku Radzieckiego — obok wyposażenia okrętowego — 175 statków pełnomorskich o ogólnym tonażu ok. 1,5 mln DWT. Wartość przewidywanych dostaw określana jest na ok. 2,700 mln zł dew.

Obok podpisanego niedawno polsko-radzieckiego porozumienia, na podstawie którego ZSRR zakupił w Polsce 100 kompletnych zakładów chemicznych z terminem dostaw 1965—70, obecna umowa o eksporcie naszych statków i wyposażenia okrętowego oraz świadczeniu usług remontowych — stanowi najważniejsze porozumienie w zakresie dostaw polskiego przemysłu maszynowego do ZSRR w przyszłej 5-lacie.

Podpisany dokument jest wyrazem stale roszarżającej się specjalizacji produkcji wśród krajów-członków RWPG.

Genne zobowiązania ekip ZURT-u

Na krajowej naradzie, w Warszawie (22 bm.) wojewódzkie oddziały ZURT zgłosiły zobowiązania z okazji IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL. Ekipy remontowe dokonają do połowy czerwca br. bezpłatnego przeglądu i napraw aparatów telewizyjnych i radiowych w niektórych szkołach, domach kultury, szpitalach, domach dziecka, domach starców itd.

Bezpłatnie będą też naprawione i wyregulowane aparaty w świetłach wiejskich oraz w odległych wsiach, z których klienci nie mogą dostarczyć sprzętu do punktów usługowych.

Wzajemna życzliwość — warunkiem zdrowego życia i dobrej pracy

Człowiek jest wypadkową dwu określonych procesów ewolucyjnych, które trwały nadal a mianowicie: ewolucji biologicznej w sensie darwinowskim i ewolucji kulturowej. Ewolucja biologiczna dokonuje się dzięki informacjom, zapisanym w genach i przekazywanym z pokolenia na pokolenie bez udziału świadomości. Ewolucja kulturowa jest wynikiem intelektualnej pracy mózgu a więc jest pośrednio zależna od stopnia jego rozwoju i jej osiągnięcia są przekazywane z pokolenia na pokolenie dzięki umiejętności uczenia się, rozwijania i utrwalania wiedzy o świecie.

Człowiek jako istota żywa podlega naturalnej selekcji zgodnie z teorią Darwina. Te selekcyjne warunki cechy ludzkie, które zmieniają się wraz z ewolucją kulturową. Wiemy że inne były one u człowieka jaskiniowego, inne u człowieka drugiej połowy XX wieku.

Człowiek jako gatunek podlega tym samym prawom biologicznym jak i inne gatunki istot żywych. W odróżnieniu jednak od wszystkich znanych organicznych form życia posiada on intelekt. Ta właściwość stawia go na najwyższym szczeblu drabiny ewolucyjnej żywej materii. Intelekt sprawia, że człowiek jest jedynym gatunkiem biologicznym, odpowiedzialnym za siebie. Nie dziwnego, że niejednokrotnie stawał człowiek przed najtrudniejszym chyba problemem: Jaki będzie los jego gatunku? Kto w imieniu ludzkości jest upoważniony do sterowania jej dalszą „świadomą ewolucją”, a więc ewo-

lucja biologiczna, ujęta w ramy ewolucji kulturowej? Żeby zrozumieć mechanizmy świadomej ewolucji musimy sobie zdać sprawę z następujących faktów:

Proces ewolucji nie biegnie liniowo, lecz falowo. Jak w każdym zjawisku falowym istnieją fazy dodatnie i ujemne. Nic dziwnego, że język potoczny włączył w swój semantyczny arsenał informację pojęcia dobra — dla fazy dodatniej, a zła — dla ujemnej. W międzyczasie na przestrzeni tysięcy lat z kłębówiska rozmaitych idei, dorobku przebrzmiałych kultur, sprzeczności moralności różnych epok i różnych klas — wciąż otwartym problemem są kryteria dobra i zła. U ludzi zdrowych są one jednoznaczne i nie wymagają interpretacji.

Człowiek zdrowy nie depcze — jak wiemy — spraw wzniosłych oraz nie wznosi wysoko na pokaz innym złych uczynków, nie apoteozuje zbrodni, ani innych form zła. Sam też świadomie nie szkodzi innym.

Współczesna psychologia i psychopatologia stwierdza, że człowiek psychicznie chory jest najczęściej egocentrykiem, samolubnym, obojętnym na dół drugiego człowieka i często szkodzącym mu. Potwierdza to stare platoniczne stwierdzenie, że zły = chory. Społeczeństwo samolubów, egoistów, współczesnych osobowości konsumpcyjnych, to też społeczeństwo ludzi chorych. Stopień ciężkości choroby społecznej mierzy się liczbą ludzi obojętnych. Nie potrafią oni kierować się obiektywnymi potrzebami, lecz wyłącznie subiektywnymi, bo jako chorzy nie dostrzegają społeczności, potrzebującej pomocy. Nie potrafią zlikwidować źródła przeciwności w międzyludzkich stosunkach. Nic dziwnego, że u trudni do z kolei korzystne dla człowieka rozwiązywanie sprzeczności między nim a przyrodą, co stanowi źródło chorób i szkód cywilizacyjnych.

Choroba jednostki i społeczeństwa skracają jego życie. Każdemu nasuwa się pytanie, jak tę chorobę leczyć i jak jej zapobiegać. Recepta gotowa. Niestety we współczesnym świecie coraz mniej jest ludzi rozumiejących, że tym lekiem jest elementarna ludzka życzliwość, pomimo że stanowi ona pierwszy krok do dalszego szczebla świadomej ewolucji, tj. międzyludzkiej tolerancji, sprawiedliwości społecznej i solidarności.

Nie ma jednak dostatecznej liczby mistrzów, nauczycieli, matek i ojców, którzy by u-

mieli lek ten dostatecznie skutecznie wszczepiać w świadomość dzieci, młodzieży i dorosłej społeczności.

Chorego neurotyka, samoluba leczy współczesny terapeutę poprzez przedstawienie jego sposobu myślenia i przeżywania z egocentrycznego na alterocentryczny. Pierwszym też krokiem leczenia, zaburzeń zdrowia indywidualnego i społecznego jest wzbudzenie w coraz większych grupach ludzi, społeczeństwach, narodach wzajemnej życzliwości i zaufania i co za tym idzie, wszechludzkiej solidarności. Pracę nad świadomą ewolucją winien każdy z nas rozpocząć od siebie samego. Winien stępić istniejące w nas samych dziedzictwo po zwierzęcych przodkach, — w postaci agresji, zawiści i nienawiści. Będą to pierwsze kroki do najskuteczniejszej profilaktyki przeciw zawałom, wrzodom dwunastnicy i innym chorobom psychosomatycznym u nas i u innych ludzi. Wzajemna życzliwość, a więc dobre interpersonalne stosunki w określonych jednostkach społecznych poczynając od rodziny a na wielkim zakładzie produkcyjnym skończywszy, sprzyja zharmonizowanemu i zdrowemu życiu, jak i efektywnej pracy. Im bardziej będzie upowszechniona wiedza o kulturze życia i pracy, tym wyższy osiągnie ona poziom świadomej ewolucji. Od tego też zależy, czy podzielimy los cywilizacji sumeryjskiej i innych minionych kultur, czy też przed nami — jako gatunkiem — otwarta jest droga do „złotego wieku”.

Od zasięgu i intensywności wszechludzkiej życzliwości na globie zależy nasza przyszłość jako gatunku ludzkiego, którego zagrożenia, nagła śmierć atomowa lub przewlekła śmierć na skutek szkód i chorób cywilizacyjnych.

Dlatego ze wszech miar godna uznania jest inicjatywa Polskiego Czerwonego Krzyża, który kontynuując swoje humanitarne tradycje, włączył się w akcję społecznej pedagogiki zdrowia, inicjując w całej Polsce idee międzyludzkiej życzliwości, podstawę społecznej pomyślności.

Prof. dr

Julian ALEKSANDROWICZ



Dziś w Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie otwarta została VIII Ogólnopolska Wystawa Filatelistyczna „XX-lecie PRL”. Ekspozycja poświęcona jest polskiemu znacznikom, wydawanym od 1944 r. Zgromadzone na niej 250 tys. eksponatów, umieszczonych w 1000 gablot. W wystawie uczestniczy 283 zbieraczy z kraju i 30 z zagranicy (ZSRR, NRD, Holandia). Zamiękanie wystawy nastąpi 5 maja br. Na naszym zdjęciu medal pamiątkowy wydany z okazji tego wydarzenia filatelistycznego.

W kilku wierszach

W Narodowym Banku Polskim Oddział Woj. w Krakowie obradowano nad polityką kadrową tej instytucji w świetle też na IV Zjazd. Idzie o to, że pracownicy NBP powinni starać się o zapewnienie dopływu środków finansowych do gospodarki narodowej, o wykrywanie i usuwanie nieprawidłowości hamujących realizację planów gospodarczych i jak najsprawniej świadczyć usługi bankowe. Tezy na IV Zjazd realizują oni w swej pracy kontrolnej, sprawowanej nad wszystkimi dziedzinami gospodarki. (mk)

Nowości wydawnicze

Piotr Grzegorzczak: Lew Tolstoj w Polsce. PIW. Str. 335. Cena 25. Jest to zarys bibliograficzno-literacki, obrazujący dzieło dzieł Tolstoja w Polsce. Antoni Gładysz: Obóz śmierci. WŁ. Str. 294. Cena 16. Relacja z pobytu w obozie koncentracyjnym w Gross-Rosen. Jacek Trzaniel: Wyjście. WŁ. Str. 77. Cena 10. Zbiór poezji. Jaroslava Blazkova: Nylonowy księżyc. Tłum. C. Dmochowska. Cyt. Str. 133. Cena 10. Powieść o sercach i jankielach. Herman Kestel: Szczęśliwi ludzie. Tłum. E. Sicińska. Cyt. Str. 252. Cena 15. Powieść współczesna. Za linią frontu. Tłum. K. Wojciechowska. PIW. Str. 237. Cena 15. Zbiór nowel hiszpańskich autorów, Otto

Muzeum im. Odo Bujwida

Tu, gdzie niegdyś profesor mieszkał i pracował otwarto Muzeum jego imienia. Odo Bujwid, sławny bakteriolog, uczeń Pasteura i Kocha był wieloletnim wykładowcą UJ, kierownikiem katedry bakteriologii i higieny. W 22 lata po jego śmierci staraniem pracowników Woj. Stacji Krwiodawstwa w Krakowie, która nosi jego imię zebrano pozostałe po profesorze przedmioty i urządzono Muzeum poświęcone pamięci Zmarłego.

Wśród eksponatów znaleźć można wiele rękopisów profesora, memorie w sprawie higieny, prace poświęcone wychowywaniu młodzieży, roli kobiety itp. Poza tym — stół, przy którym pracował, fotel, w którym wypoczywał i mikroskop, a także wiele książek. Muzeum Odo Bujwida, mieszczące się w jego mieszkaniu przy ul. Lubicz, otwarte jest w każdy wtorek i piątek w godz. od 14 do 18. (mar)

Notatnik krakowski

DZIŚ O GODZINIE:

* 13 — ul. Gołębia 20, sala nr 25 — Tow. Literackie im. Mickiewicza odczyt prof. dr Cz. Zgorzelskiego pt.: „Ku czemu zmierzają nasze doświadczenia?”

JUTRO O GODZINIE:

* 9 — Aula X Liceum, ul. Wróblewskiego 8 — sesja DRN Kleparz.

* 11 — KDK — W Klubie Seniorów: film fabularny; o 18.30 — wieczór dyskusyjny nt. „Tajemnica chuligaństwa”.

* 17.30 — ul. Grodzka 53/1 p. Pol. Tow. Ludoznawcze: odczyt dr J. Dekowskiego „Pasterstwo w środkowej dolinie Pilicy”; o 19 — film mgr J. Oleśkiego „Stepowcy I” (z ekspedycji archeologiczno-etnograficznej do Mongolii).

* 18 — PAN, ul. Sławkowska 17 — Komisja Historyczno-Literacka — odczyt doc. P. Mroczkowskiego „Teatr angielski epoki Szekspira w jego dziełach”.

* 18 — Muzeum Archeologiczne, ul. Poelska 3 — J. Sagan wygłosi odczyt pt. „Wierzenia w Egipcie i grobowce” oraz film „Z Aleksandrii do Kairu”.

* 18 — Pol. Tow. Ekonomiczne, ul. Pijarska 9 — „Bank Inwestycyjny w Polsce” — odczyt dr Fr. Skalniaka.

* 18 — Klub ZNP, ul. Szewska 20 — Wieczór wspomnień b. więźniów obozów koncentracyjnych.

* 18 — Tow. Świadomego Macierzyństwa, Rynek Gł. 6/1 p. — ZMLK organizuje prelekcję dr W. Półtawskiej nt. przyczyn konfliktów małżeńskich.

A POZA TYM:

* W Filharmonii 24 i 25 bm. o godz. 19.30 koncerty symfoniczne z udziałem Orkiestry FK pod dyr. K. Missony, oraz solistów E. Stefańskiej Łukowicz i A. Hiołskiego.

Mechanizacja w obróbce

24 i 25 bm. Instytut Obróbki Skrawaniem wraz z Zarządem Gł. SIMP oraz Zarządem Gł. Zw. Zaw. Metalowców organizuje na radę techniczno-związkową poświęconą zagadnieniom mechanizacji czynności ręcznych w obróbce za pomocą skrawania w kontroli i w montażu.

W dniu 24 bm. o godz. 13 — odbędzie się w Instytucie uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci zmarłego przed paru laty prof. dr inż. Witolda Biernawskiego, organizatora i długoletniego dyrektora Instytutu Obróbki Skrawaniem w Krakowie.

II miejsce dla Krakowa

Na remonty kapitalne budynków przeznaczono w bież. roku w Krakowie 107 mln zł. Z sumy tej przewidziano 29 mln zł na gruntowne naprawy w mieszkaniach z budownictwa DBOR-owskiego i 78 mln zł — w realnościach prywatnych. Łącznie wyremontuje się 438 budynków, w tym 208 w dzielnicy Stare Miasto.

W ub. roku wyremontowano 362 budynki kosztem 110 mln zł. Wykonanie planu finansowego remontów z funduszu gospodarki mieszkaniowej stawia Kraków — według danych ogłoszonych przez Ministerstwo Gospodarki Komunalnej — na II miejscu w skali krajowej. (z)

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wytwórnia Sprzętu Komunikacyjnego — w Krakowie, ul. Wrocławskiej 53 — zatrudni **TOKARZY METALOWYCH** — praca akordowa na zmiany, **FREZERÓW NARZĘDZIOWYCH**, **WYTA-CZARZY** na sipy, **WZORCZARZY** i **SZLI-FIERZY** wszystkich specjalności — do pracy w Narzędziowni, na zmiany, wynagrodzenie dniówkowe z premią.

Zakład gwarantuje dla samotnych mieszkańców w hotelu robotniczym za odpłatą 65 zł miesięcznie. — Od zgłaszających się nie będą żądane skierowania z Urzędu Zatrudnienia.

Warunki pracy do omówienia w Dziale Kadr i Szkolenia Zawodowego. K-2531

TYNKARZY — zatrudni natychmiast **Olkuskie Przedsiębiorstwo Budowlane w Olkuszu**, ul. 1 Maja nr 33.

Praca w akordzie. — Układ Zbiorowy Pracy w Budownictwie — umowy o akord zryczałtowany z premią do 30 proc. oraz świadczenia wg zał. Nr 3 do UZP w Budownictwie dot. pracowników czasowo przeniesionych lub nowo zwierzbowanych (w wypadku spełnienia wymogów). Miejsca w hotelu robotniczym.

Zgłoszenia: Kierownik Budowy Nr 2 i 4 — Olkusz, ul. Sławkowska 1, oraz Kier. Bud. Nr 3 Wolbrom, ul. Armii Czerwonej, Kier. Bud. Nr 1 Miechów, ul. Kopernika — Wschód 3. K-2672

Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Kocmyrzowska (obok placu targowego) — przyjmie natychmiast do pracy: **KIEROWCÓW SAMOCHODOWYCH** z I, II i III kat. prawa jazdy (wg starych zasad), **POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW CIĘŻKIEGO SPRZĘTU BUDOWLANEGO**, **SLUSARZY-MONTERÓW SPRZĘTOWYCH** i **SAMOCHODOWYCH**, **SPAWACZY** z uprawnieniami, **ELEKTRYKÓW SAMOCHODOWYCH** oraz **ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych**.

O przyjęcie mogą ubiegać się osoby, które nie podlegają obowiązkowej służbie wojskowej w r. 1964. K-2576

Zakłady Budowy i Naprawy Maszyn Drogowych — w Krakowie, ul. Fabryczna 7 — zatrudnia natychmiast z terenu miasta Krakowa i okolicznych powiatów **SLUSARZY MASZYNOWYCH** po odbyciu zasadniczej służby wojskowej oraz jednego **INŻYNIERA ELEKTRYKA**. — Reflektuje się na kandydatów o pełnych kwalifikacjach zawodowych.

Podania o przyjęcie do pracy należy składać w Komórkę Kadr i Szkolenia Przedsiębiorstwa. K-2481

MONTERÓW ELEKTRYKÓW, **MONTERÓW WODKAN.**, **MURARZY**, oraz **PRACOWNIKÓW FIZYCZNYCH NIEKwalifikowanych** — zatrudni natychmiast P.P. Pracownia Konserwacji Zabytków. — Wynagrodzenie według Umowy Zbiorowej Pracy w Budownictwie. — Dla zamiejscowych zagwarantowane zakwaterowanie w hotelu robotniczym.

Zgłoszenia osobiste przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Kraków, ul. Miodowa 41.

Przedsiębiorstwo Przemysłowe Budowy Huty im. Lenina — zatrudni natychmiast z terenu miasta Krakowa i Nowej Huty **INŻYNIERA MECHANIKA** na stanowisko st. mechanika, **TECHNIKA BUDOWLANEGO**, **ST. MAGAZYNIERA** ze znajomością nawierzchni kolejowej, oraz pracowników fizycznych — tylko z województwa krakowskiego, a mianowicie: **CIEŚLI**, **MALARZY KONSTRUKCYJNYCH**, **MURARZY**, **TYNKARZY**, **TOROWYCH**, **OPERATORÓW SPRZĘTU CIĘŻKIEGO**, **POMOCNIKÓW MASZYNISTÓW**, **SLUSARZY KONSTRUKCYJNYCH** oraz **ROBOTNIKÓW NIEKwalifikowanych** — (mężczyzn powyżej 18 lat).

Warunki pracy i płacy wg Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zakwaterowanie w hotelach własnych. Dla niewykwalifikowanych istnieje możliwość zdobycia zawodu oraz uczęszczania do szkół wieczorowych.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac PPB HiL. Kombinat, tel. 428-74.

Dojazd tramwajem linii nr 5 i 16, oraz Punkt Wербunkowy w Pleszowie — barak nr 16 — dojazd tramwajem linii nr 15 i 20.

Zgłaszając się z wymeldowaniem w książeczce wojskowej. K-2095

Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego „Południe” — zatrudni natychmiast **PRACOWNIKÓW NIEKwalifikowanych**.

Warunki pracy według Układu Zbiorowego Pracy w Budownictwie.

Zgłoszenia przyjmuje Dział Zatrudnienia i Plac — Kraków, ul. Głównego 4 i KGR Nr 1 — Kraków, ul. Wadowicka 32.

Dyrekcja Terenowych Zakładów Gastronomicznych w Słupsku, Al. Wojska Polskiego 1, zatrudni natychmiast **SZEFA KUCHNI**, **KUCHARZY**, **GARMAŻERÓW** — na terenie województwa koszalińskiego.

Wymagane odpowiednie kwalifikacje i długoletnia praktyka w gastronomii.

Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. — Zgłoszenia z odpisami opinii za okres 5 lat i świadectw kwalifikacyjnych — kierować pod adresem Dyrekcji.

Po półrocznej nienagannej pracy zapewnia się bezzwrotny udział na mieszkanie spółdzielcze. K-2703

Praca

INTERLOCK — dziewięć kwalifikowanego, na korzystnych warunkach zatrudni od zaraz. Oferty 49105 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Nauka

LEKCIJ kroju damskiego, modelowania, udzielą „Józefina”, Kraków, Dietla 47/1. 49192-g

Sprzedaż

„WARTBURG” 311, z radem, sprzedam. Stan dobry. Telefon 227-35 — w godz. 9-10, lub oferty 49880 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Lokale

MIESZKANIE czteropokojowe z kuchnią, komfortowe, samodzielne, w śródmieściu — zamienię na 2-pokojowe, równorzędne. Oferty 49932 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pilnie dużą superkomfortową garsonierę, 1 p., telefon, dzielnicę Zwierzyniec — na dwa pokoje superkomfort (komfort). Warunki korzystne do omówienia. Oferty 49382 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, duże, słoneczne, superkomfort, centrum, wspólny — niekierujący przedpokoj — na superkomfortową garsonierę. Oferty 49265 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ pokój (21 m²), 1 p., półkomfort, ul. Krakowska — na podobny. Oferty 49374 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Z ZATRUDNIENIEM na terenie Nowej Huty zamienię superkomfortowy pokój kuchnia, frontowe, słoneczne, i piętrowy — na pokój kuchnia, komfort lub półkomfort w dzielnicy Zwierzyniec lub Grzegorzki. Warunki korzystne. — Oferty 49418 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 3-pokojowe mieszkanie superkomfortowe, centralne ogrzewanie, ulica Wyblekiego — na 2-pokojowe, superkomfortowe, w tej samej okolicy. Telefon 322-59

ZAMIENIĘ pokój kuchnia, komfort, II piętro — południowe, nowoczesne budownictwo, na trzy lub dwa pokoje, może być do remontu. Warunki korzystne. Oferty 49440 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ 2 pokoje kuchnia, komfort, 1 p. — frontowe — na równorzędne pokój kuchnia. — Oferty 49439 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

ZAMIENIĘ dozorcowstwo, pokój z kuchnią, na mieszkanie prywatne. Oferty 49437 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

POKOJ duży, komfortowy, przynależności, śródmieście — zamienię na inny pokój komfortowy. Oferty 49421 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

SŁONECZNE mieszkanie dwupokojowe (62 m²), w amfiladzie, komfort, III piętro, (telefon) ul. Rzeszowska — zamienię na podobne nie w amfiladzie, względnie na trzy małe, w nowym budownictwie. — Oferty 49419 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

GARSONIERE komfortową zamienię na pokój. — Oferty 49422 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

PANIENKA poszukuje pokój. — Oferty 49408 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

STARSA, pracująca — rencistka poszukuje pomieszczenia przy małej rodzinie. w zamian za pomoc w domu. Oferty 49409 „Prasa” Kraków, Wiślna 2.

Zguby

POZOSTAWIONY w taksowie mikrofon proszę o zwrot za nagrodą. Telefon: 324-64. 49375-g

CIASNO Franciszka — Podjęła 136, zgubiła legitymację ubezpieczeniową, wydaną przez Miejskie Hotele w Krakowie.

KACZMARCZYK Maria, zam. Kraków, ul. Konarskiego 48, m. 4, zgubiła dowód osobisty, wydany przez KM MO Kraków.

KOŁODZIEJ Adolf, zam. Kraków, ul. Gromadzka 9/1, zgubił dowód osobisty. 49378-g

UNIEWAŻNIAM zgubioną pieczęć o brzmieniu: Warsztat ślusarski Skórut Franciszek Sułkowiec 679 pow. Myślenice.

KLIMCZAK Jerzy, zam. Kraków, Kazi 10/12, zgubił legitymację nr 017349, wydaną przez PZW Oddział Kraków — Zwierzyniec. 49367-g

KOLBER Andrzej, zam. Kraków, Ziaji 10/12, zgubił legitymację studencką, wydaną przez WSR.

MEKAŁ Kinga, Gdynia, Czerw. Kosynierów 29/7, zgubiła legitymację studencką, wydaną przez WSE Kraków.

Tylko doping a nie biadolenie może pomóc naszym drużynom

PO OSTATNICH niepowodzeniach krakowskich piłkarzy, kibiców ogarnęła czarna rozpacz. Tyle nadziei włożono w poszczególne spotkania, tyle interesujących meczów obiecywano sobie w przyszłym sezonie, a tymczasem wszystkie obliczenia wzięły w łeb. Zdaje się, że z licznych entuzjastów piłkarstwa tylko jeden BRUNO MIECUGOW zachowuje stoicki spokój, gdyż — jak twierdzi — jest zapalonym kibicem dwóch drużyn: Realu Madryt i wiedeńskiego Rapidu, a te nie przysparzają mu większych kłopotów. No, ale żart na stronę.

RATOWAĆ, CO SIĘ DA!

Sytuacja drużyn krakowskich jest istotnie nie do pozazdroszczenia, jednak bynajmniej nie przesadzoną. Dopóki rozgrywki trwają, wszystko jeszcze może się zdarzyć. Nie dziwmy się, że kibice „wychodzą z nerwów”, widząc wszystko w najczarniejszych kolorach i przewidując najgorsze. Być może mają nawet rację, lecz taka postawa niczego nie zmienia i nie pomaga zespołom. Na spokojną, szczegółową analizę błędów,

Piątka reprezentantów Polski na XVII Wyciąg Pokoju ustalona

DZIŚ w Pradze nastąpi start do czteretapowego wyciągu kolarskiego, w którym startować będą przygotowujący się do Wyciągu Pokoju zawodnicy Polski, CSRS i Rumunii. W przeddzień wyciągu, trener naszej kadry Władysław Wandor oświadczył, że Gawliczek, Palka, Kudra, Gazda i Zieliński mają już zapewniony udział w reprezentacyjnej drużynie. O szóste miejsce walczyć będą: Zapala i Słowiński.

Na piłkarskich boiskach

BUDAPEST. W meczu olimpijskich reprezentacji Węgier i Polski zwyciężyli Węgrzy 5:4 (2:3). Trzeba jednak dodać, że węgierski sędzia Borzosi wyraźnie faworyzował swój zespół (m. in. nie uznał dwóch bramek strzelonych przez Polaków).

BYTOM. W półfinałowym spotkaniu o puchar Intertoto, Polonia Bytom pokonała Odrę Opole 2:1 (0:1).

BRATYSŁAWA. Piłkarze Slovanu w meczu o puchar Intertoto wygrali wysoko z FC Rouen 5:0.

WARSZAWA. PZPN sfinalizował rozmowy z brazylijskim zespołem SC Piracicaba. Drużyna brazylijska rozegra w Polsce 3 spotkania (w Chorzowie lub Sosnowcu, w Bydgoszczy i w Szczecinie). Pierwszy mecz rozegrany zostanie 5 maja a przeciwnikiem Brazylijczyków będzie nasza kadra narodowa.

ALMA ATA. Bawliacy w ZSRR brazylijscy piłkarze SC Piracicaba przegrali z Karlatem Alma Ata 1:3.

WROCLAW. Kadra młodzieżowa PZPN zremisowała z bułgarskim zespołem Marek Siako (Dymitrow) 3:3.

CHORZÓW. W sparingowym meczu piłkarskim Ruch przegrał z Górnikiem Kochłowice 2:3.

które z pewnością istnieją, przyjdzie czas później. Teraz należy mobilizować wszystkie siły, aby ratować to, co jeszcze pozostało do uratowania. Nie chodzi o poszczególne drużyny, lecz o dobre imię krakowskiego piłkarstwa, które po raz pierwszy chyba w historii swego istnienia znalazło się w tak poważnym impasie. Dlatego kibice powinni wyżyć się klubowego szowinizmu i w miarę sił, sportowym dopingiem pomóc walczącym piłkarzom. Rzeczą dowiedzioną jest, że umiejętny doping potrafi wiele zdziałać. Może podnieść drużynę do heroicznego wysiłku. Wiedzą o tym kibice zagranicznych klubów, nie żałując gardel, aby przyjacielskimi okrzykami zadokumentować swą obecność i podnieść swych pupiłów na duchu. Niestety, kibice Krakowa nie nauczyli się jeszcze tej sztuki. Owszem oklaskują zawodników, cieszą się z rzadkich (niestety) sukcesów, zachęcają okrzykami, ale tylko w momentach, kiedy drużyna wygrywa. W chwili, gdy zaczyna się niepowodzenie, nad stadionem zalega grobowa cisza, albo co gorsza słychać demobilizujące uwagi (?)

MECZ OUTSIDERÓW

Dopingi z prawdziwego zdarzenia potrzebuje m. in. Wisła w meczu z Arkonią Szczecin. Spotkanie dwóch outsiderów ma ogromne znaczenie i może decydująco wpłynąć na dalsze losy drużyny. Piłkarzom Wisły nie wolno lekko myśleć, tracić punktów i jeśli chcą pozostać w ekstraklasie, muszą mecz wygrać. Nawet remis nie zadowoli krakowian, którzy mając fatalną różnicę bramek powinni w końcowym rozrachunku okazać się przynajmniej o jeden punkt lepsi od przedostatniej drużyny w tabeli. Wisłacy mają realne szanse na wygranie meczu, o czym świadczy ich zwycięstwo, odniesione w jesieni w Szczecinie 1:0. Oczywiście Arkonia czując „nóż na gardle”, będzie walczyć bardzo ambitnie. Toteż spodziewać się należy zaciętej walki, w której nie bez znaczenia będzie właśnie doping krakowskich kibiców.

W pozostałych meczach grają: Górnik — Ruch (0:2), Legia — Unia (2:2), Odra — ŁKS (1:1), Pogoń — Stomil (0:1), Polonia — Zagłębie (0:3), Stal — Gwardia (0:0).

MALE „DERBY”

W drugiej lidze dojdzie już w piątek do bratobójczego pojedynku między Cracovią a Wawelem. Sportowe serce krakowskiego kibica zczyłoby obu drużynom zdobyć po dwa punkty. Niestety nie jest to możliwe. Dlatego

pragniemy jedynie ładnej gry i zwycięstwa zespołu, który w przekroju całego spotkania okaże się lepszy. Mimo pozorów, że wszystko jest przesądzone, drużyny muszą nadal ambitnie walczyć. Nieoczekiwane przetasowania w tabeli mogą bowiem wytworzyć znowu pomyślniejszą sytuację pod warunkiem odpowiedniego dorobku punktowego.

Jeśli chodzi o Cracovię, to największy żal można mieć do samych piłkarzy, którym klub stworzył doskonałe warunki, a mimo to niekiedy z nich wykazuje brak ambicji i zaciętości w walce o piłkę, co ujemnie odbija się na grze całego zespołu. Ponadto zbyt rygorystycznie i chyba za wcześnie forsuje się grę systemem 4-2-4, nie mając do tego odpowiednio przygotowanych zawodników. I wreszcie — naszym zdaniem — biało-czerwoni niepotrzebnie tracili punkty w Poznaniu, w Gdańsku czy w Krakowie (ze Stalą Mielec), gdzie zamiast wzmocnić obronę, nadal atakowali i z wypadów przeciwników stracili w ostatnich minutach bramki, odpadając od ścisłej czołówki. Tyle marginesowych uwag o Cracovii.

Miejmy nadzieję, że biało-czerwoni zechcą się zrehabilitować w najbliższych meczach. W pierwszym meczu Cracovia wygrała z Wawelem 4:1.

WAŻNE WYJAZDY

Z drugoligowców krakowskich największe szanse na premiowane miejsce ma obecnie Garbarnia. Ale czy potrafi ją wykorzystać? Jest to możliwe pod warunkiem, że „garbarze” zaczną zdobywać punkty nie tylko u siebie, ale również w meczach wyjazdowych. Szczególne znaczenie może mieć spotkanie Garbarni ze Startem w Łodzi. W najbliższym, sobotnim meczu jedenastka ludwinowska gości bydgoską Polonię. I tutaj doping ze strony kibiców kra-

kowskich będzie odgrywał niemałą rolę, gdyż przeciwnik należy do groźnych. Trzeba będzie porządnie się napracować na zwycięstwo, które jednak leży całkowicie w możliwościach „garbarzy”. W pierwszym meczu, rozegranym w Bydgoszczy, krakowianie uzyskali wynik bezbramkowy. A oto pozostałe spotkania drugoligowe: Górnik — Stal (0:2), Karpaty — Lech (1:0), Lublinianka — Śląsk (0:3), Piast — Lechia (0:1), Rapid — Start (1:3), Zawisza — Raków (1:1).

ANTONI ŚLUSARCZYK

21 koszykarek i koszykarzy z klubów krakowskich w kadrze narodowej

NA WNIOSEK kapitanatu Zarządu Polskiego Związku Koszykówki ustalili kadrę narodową na najbliższy okres, w skład której wchodzi 21 zawodniczek i zawodników z krakowskich klubów.

A oto nazwiska: I KADRA ŻEŃSKA — Górka, Likszko, Szostak, Szydłowska, Wojtal (wszystkie z Wisły Kraków), KADRA MŁODZIEŻOWA ŻEŃSKA — Król (Wawel) i Michałik (Wisła), KADRA JUNIORÓW — Cembronowicz (Wisła), Gruszczyńska, Nowak i Z. Starowicz (wszystkie Wawel), A. Starowicz i D. Starowicz (obydwie Korona).

I KADRA MĘSKA — Czernichowski, Langiewicz, Likszko, Malec (Wisła), KADRA MŁODZIEŻOWA MĘSKA — Słotowski (Wisła), KADRA JUNIORÓW — Łędzki (Korona) oraz Michałowski i Pietrzyk (obydwie Wisła).

Krótko — aktualnie

LIMA. W kolejnych spotkaniach eliminacyjnych mistrzostw świata w koszykówce kobiet Czechosłowacja pokonała Jugosławię 74:48. Związek Radziecki wygrał z Brazylią 68:50, a USA przegrała z Bułgarią 39:52.

MOSKWA. Drugie spotkanie koszykarzy ZSRR i USA zakończyło się ponownym zwycięstwem gospodarzy, tym razem 79:60 (39:33).

KITA. Japoński lekkoatleta Tokajuki Okazaki uzyskał w trójskoku 16,48 m. Jest to najlepszy wynik w tegorocznym sezonie.

PARYŻ. Mecz szablowy ZSRR — Francja zakończył się zwycięstwem szermierzów radzieckich — 10:6. Najlepszym zawodnikiem meczu był Ryski (ZSRR), który odniósł 4 zwycięstwa.

SOFIA. W spotkaniach tenisa stołowego Polska — Bułgaria mecz kobiet wygrały Polki 3:0, a mecz mężczyzn Polacy 5:0.

Pod znakiem Jubileuszu UJ

► Koordynatorem do spraw turystyki w okresie Jubileuszu jest KKKFIT, a pełnomocnikiem Prezydium RN m. Krakowa w Komitecie Organizacyjnym dr J. Garlicki.

► Z imprez sportowych, które odbędą się w Krakowie należy wymienić: bieg juvenalowy około Plant, międzyuczelniany wyciąg wiślarski na Wiśle, oraz międzynarodowe zawody lekkoatletyczne z udziałem uniwersyteckich reprezentacji Berlina, Kijowa, Debreczyna, Pragi, Brna, Lipska i Krakowa. (kas)

Emblematy zamiast dresów

DO NIEDAWNA trenerzy koszykówki musieli podczas spotkań swych drużyn przydziewać dresy. Obecnie przepis ten został uchylony i trenerzy zamiast występować w klubowych dresach będą przypinać do cywilnego stroju emblematy. Wprowadzone zostają 3 rodzaje emblematów: dla trenera I klasy — litera „T” — i w górnej części napis PZKosz. w kolorze czerwonym, dla trenera II klasy napis PZKosz. w kolorze granatowym a dla instruktora emblemat z literą „I”, a napis PZKosz. w kolorze zielonym.

Co - Gdzie - Kiedy

23	Czwartek
kwietnia	Jerzego Wojciecha

Teledzienniki

CZWARTEK

Godz. 16.50 Aktualności, 17.05 Wiadomości, 17.05 Progr. dla dzieci, 17.40 Film z serii „Przygody dziwnego psa Huckleberry’ego”, 18.05 Prawo równego startu — progr. publ. miodz., 18.40 Spotkania z przyrodą, 19.10 Młódz, Klub TV — „Proton”, 19.50 Dobranoc, 20.20 Dziennik, 20.30 Ludzie z fabryki 21 PKT, 21.10 „KOBRA” — „Porwanie”, 22.10 Wiadomości.

PIĄTEK

Godz. 16.50 Aktualności, 17.05 Wiadomości, 17.05 Kronika miesiaca, 17.35 Film kr/metr., 17.50 „Ślask przed 1 maja” — report. film, 18.10 Wielokropki, 18.30 Wszelchnia TV — „Adolf Warski” z cyklu „Człowiek i jego dzieła”, 19.05 Progr. sport., 19.50 Dobranoc, 20.20 Dziennik, 20.35 Łódzki Teatr TV — „Cela 267”, 21.40 Wiadomości.

Wystawy — Muzea

WAWEL: Komnaty, skarbiec koronny i zbrojownia (godz. 12 do 17), MUZEUM LENINA. Topolowa 5 (10—18), ETNO. GRAFICZNE, pl. Wolnica (9 do 15), — HISTORYCZNE, — Jana 12, — Zbiory z dzieł Krakowa (9—15), STARA BOZNIKA, Szeroka 24 (9—14.45), SUKIENICE, Malarstwo polskie w XVIII i XIX (12—18), SZOŁAYSKICH, pl. Szczepański 9, Polska sztuka cechowa (10—15), DOM MATEJKI — Floriańska 41, (10 — 14.45) — ARCHEOLOGICZNE, Jana 22, „Archeologia Polski” (10 do 14), POSELSKA 3: Pradzieje Nowej Huty i Sztuka śródmiejska (15 — 19), RYNEK GL. 25 — Wystawa 70-lecia Teatru im. Słowackiego (10—18), DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3: Malarstwo W. Taranczewskiego (10—18), NOWA HUTA, al. Róż 3: „Ceramika europejska” (11—18), PALAC SZUKI, pl. Szczepański 4: Wystawa prac dypl. Studium Konserwacji Dziej Sztuki ASP (10—18), KTF, Stolarska 9: Moskwa i moskwizacja w fotografii (10—19), KLUB DZIENNIKARZY, Szczepańska 1: Wystawa fotogr. E. Węglowskiego „Migawki włojskie” (11—19), TPR, RYNEK GL. 20: Wystawa — Ziemia Krakowska w fotografii (10—18), ZBoWid, Wielopole 15: Wystawa malarstwa Pr. Czajka (16—21).

Dziury

CHIRURG, INTERN., LARYNGOLOG, OKULIST., NEUROLOG: Nowa Huta, GRUZYCZY: dla mężczyzn: Prądnicka 80, dla kobiet: Wola Just.

POGOT. MO tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNKOWE tel. 0-9, dla PODGÓRZA tel. 625-50, N. HUTA: POGOT. MO tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22 i 417-70, STRAŻ POŻ. tel. 433-33, PUNKTY INFORM. o USŁUGACH, tel. 0-11, N. HUTA: tel. 419-16.

Apteki

Floriańska 15, Boh. Getta 18, Kościuszki 18, Łobzowska 20, Waryńskiego 24, Rakowicka 12, N. HUTA: os. Wandy 23.

Radio

CZWARTEK

Godz. 17.55 W rytmie tańca, 18.30 Aud. dla młodzieży, 18.50 Uniwer. Radiowy cykl: „Decydujące lata”, 19.05 Muzyka i aktualności, 19.30 Ekonomia, problem tygodnia, 19.45 Rep. A. Jakubowicza „Na tropach”, 20.00 Dawne przeboje, 20.20 Z okazji 400-lecia urodzin Szekspira, 21.27 Kronika sport., 21.40 Muzyka tan., 22.10 „Na wschód od Edenu” fragm. pow. Steinbecka, 22.50 Recital skrzypcowy I. Boczkowej (ZSRR), 23.10 Muzyka tan.

PIĄTEK

Dzienniki radiowe — godz.: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 15.00, 16.50, 17.45, 19.20, 23.50.

Godz. 6.50 Główny, 8.15 Kurs angielskiego, 8.35 „Spotkania 64”, 9.00 Koncert dnia 9.50 Publicystyka międzynarodowa, 10.00 Melodie rozrywkowe, 10.30 Z życia Związku Radzieckiego, 11.00 Koncert zyczeń (Kr), 12.15 Ukraińska melodie, 12.45 „Nasze sprawy codzienne”, 13.00 Koncert solistów, 13.25 „Popioły” pow. Ziemskiego, 13.45 W rytmie tańca, 14.15 „Spotkania z piosenkami — Hanna Rek”, 14.30 „A. B. Dobrowolski”, 14.45 Błękita sztafeta, 15.00 Ork. PR w Krakowie, 15.10 B. Britten: Pieśń o kwiatach, 15.30 Dla dzieci pow. J. Putramenta — „Wakacje”.

Jeśli tak się stanie, to z winy mojego pecha. Pierwszy raz zdarzyło mi się być na miejscu takich wydarzeń. Trzeba to wykorzystać. Charles, kochany chłopie, może napotkałeś wielką szansę życiową. Ten stary wiarus będzie ci niedługo jadał z ręki, tylko okazuj mu należyty szacunek i wystarczająco często mów do faceta „panie majorze”. Ciekawe, czy brał udział w tłumieniu powstania w Indiach? Nie! Jest za młody. Ale był chyba na wojnie burskiej... Tak... Trzeba go będzie wypytawać o tę wojnę, a z pewnością obłaskawi się jeszcze bardziej.

Snując takie rozważania, Charles Enderby wracał pod Trzy Korony.

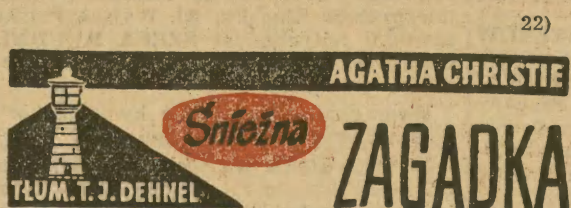
Rozdział IX WILLA „LAURA”

Z Exhampton do Exeter jedzie się pociągiem pół godziny. Za pięć dwunasta Narracott dzwonił do drzwi frontowych willi „Laura”. Był to budynek odrapany, na gwałt potrzebujący odmalowania. Furtka ledwie trzymała się na zawiasach. Zaniebdany ogród obficie porastał chwastami.

— Nie przelewa się tutaj — mruknął do siebie inspektor. — Widoczne trudności finansowe.

Nie lubił zakładać niczego z góry, ale dotychczasowy przebieg śledztwa zdawał się wskazywać, że nie wróg zamordował kapitana Travelyana. Natomiast jego śmierć musiała przynieść znaczną korzyść materialną, jak się już okazało, czterem osobom. A zatem należało zbadać wyczerpująco poruszenia tych osób. Rejestr gości hotelowych dawał wiele do myślenia, lecz ostatecznie Pearson, to nazwisko pospolite. Narracott nie chciał decydować zbyt pochopnie i wolał bez uprzedzeń przeprowadzić możliwie śpiesznie dochodzenia wstępne.

Drzwi otworzyła niezbyt schludna służąca.



— Dzień dobry — zaczął inspektor. — Czy zastałem panią Gardner? Moje odwiedziny mają związek ze śmiercią jej brata, kapitana Travelyana z Exhampton. Celowo nie posłużył się oficjalnym biletem wizytowym. Z doświadczenia wiedział, że sama świadomość rozmowy z policjantem odnieśliaby dziewczynę i zawiązała jej język.

— Czy pani Gardner wie już o śmierci brata? — zapytał, kiedy służąca cofnęła się, aby pozwolić mu wejść do hallu.

— Tak. Dostała telegram. Od adwokata, pana Kirkwooda.

— W porządku. Służąca wprowadziła gościa do saloniku, który podobnie jak i fasada willi wymagał pewnych nakładów, lecz posiadał szczególny wdzięk. Narracott odczuł go wyraźnie, ale nie potrafił określić, na czym polega.

Musieli być nie lada szok dla pani Gardner — powiedział.

Dziewczyna miała widocznie mglisty pogląd na ten temat, gdyż odparła:

— Pani widywana brata bardzo rzadko.

— Niech panią zamyknie drzwi — podjął inspektor, zamierzając przeprowadzić niespodziewany atak. — Czy w telegramie było, że kapitan Travelyan został zamordowany?

— Zamordowany! — dziewczyna szeroko otworzyła oczy, w których inspektor dostrzegł wyraz grozy pomieszanej z miłym podnieceniem. — Naprawdę został zamordowany?

— Naprawdę. Myślałem, że pani Gardner wie już o tym. Cóż, widocznie pan Kirkwood obawiał się zbyt gwałtownego wstrząsu. Ale i tak... Przepraszam, jak panience na imię.

— Beatrycze, proszę pana.

— A więc, moja Beatrycze, i tak napiszą o tym wieczorne gazety.

— Kto by się spodziewał... Morderstwo! Coś okropnego! A jak to było proszę pana? Rozbił mi głowę, czy zastrzelił biedaczka?

Inspektor zaspokoił ciekawość służącej a następnie dodał mimochodem:

— Podobno pani Gardner wybierała się do Exhampton wczoraj wieczorem, tylko pogoda stała na przeszkodzie.

— Nic nie słyszałam, proszę pana — odpowiedziała z przekonaniem Beatrycze. — Chyba pan się myli. Pani wychodziła po południu za sprawunkami, a później była w kinie.

— Kiedy wróciła do domu?

— Tak koło szóstej.

A zatem pani Gardner miała alibi.

— Mało wiem o rodzinie nieboszczyka — ciągnął Narracott. — Czy pani Gardner jest wdową?

— Nie, proszę pana. Ma męża.

— Ma męża... A co pan Gardner robi?

— Nic nie robi, proszę pana. Nic nie może robić. Jest inwalidą.

— Co za nieszczęście! Nic o tym nie słyszałam.

— Nie może chodzić. Wciąż tylko leży w łóżku. W domu mamy stale pielęgniarkę. Mało która służąca wytrzyma długo. Ciągłe trzeba nosić na górę łóżko i raz po raz zaparzać herbatę.

(Ciąg dalszy nastąpi)